



VIII NIEDZIELA ZWYKŁA UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

I czytanie: Prz 8, 22-31

Psalm: 8

II czytanie: Rz 5, 1-5

Ewangelia: J 16, 12-15

Wszystko, co ma Ojciec jest moje. Duch z mojego weźmie i wam oznajmi.

Jezus powiedział swoim uczniom: «Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek słyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam oznajmi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego bierze i wam objawi». ■



OJCIEC, SYN, DUCH

O. Augustym Pelanowski OSPPE
www.liturgia.wiara.pl

C.S. Lewis napisał: „Próbuję zapobiec mówieniu bardzo głupiej rzeczy, którą się często słyszy: »jestem gotów zaakceptować Jezusa, jako wielkiego nauczyciela – moralistę, nie akceptuję jednak jego pretensji do boskości«. Nie wolno nam wygadywać takich rzeczy. Człowiek, który byłby tylko człowiekiem i mówił to, co Jezus, nie byłby wielkim nauczycielem – moralistą. Byłby albo szaleńcem – niczym człowiek, który twierdzi, że jest jankiem na twardo – albo samym diabłem z piekła”. Ktoś, kto o sobie mówi, że jest Bogiem, albo nim jest, albo jest bluźniercą.

Askoro tak, to w jaki sposób można jeszcze o jego Ojcu powiedzieć, że jest Bogiem i to samo orzec o ich Duchu? Co prawda wszyscy widzieliśmy trójlistną koniczynkę na trawniku: ma trzy płatki, ale jest jednym liściem, ale to nie to samo co Trójca Święta. Jezus świadomie nazywa swego Ojca Bogiem. Obydwaj mają władzę nad śmiercią: „Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce” (J 5,21). To prawda, że Ojciec wskrzesił ciało Syna Człowieczego, ale Syn Boga wskrzesił córkę Jaira! I nie tylko ci Dwaj dają życie, ale też Duch: „Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem” (J 6,63).

W świecie ludzi każdy z nas jest tylko jedną jedyną osobą, co oczywiście nie oznacza, że każde istnienie musi być takie jak nasze. Dlaczego Bóg nie mógłby być Trójcą?

Władysław Orkan

Idę ku Tobie

*Idę ku Tobie ... a myśl mię wyprzedza.
Lecąc wśród mgławic jak spragniona kania –
I chociaż nie wiem Twojego nazwania:
Czy imię Twoje Spokojność, czy wiedza*

*Idę ku Tobie... Choć mgły nie rozrzedza
Wzrok ni przede mną drogi nie odstania,
Choć mię strach ziębi i bojaźń zbłąkania,
Gdy mi ostatnia we mgle ginie miedza –*

*Idę ku Tobie... Z zapalem pielgrzyma,
Ufnością dziecka idę wśród padółu,
Ze mną tęsknica i smutek pospołu...*

*I nie wiem: kędy droga się zatrzyma:
czy tu na ziemi, na słońcu, czy w niebie –
Idę i szukam, jakbym szukał siebie...*

Bóg jest miłością (1 J 4,8), a miłość jest zawsze ukierunkowaniem ku komuś lub czemuś. On nie jest miłością jedynie do stworzenia, ale też sam w sobie jest miłością substancjalną. Św. Augustyn właśnie z miłości wyprowadza swój wywód o Trójcy, bowiem miłość zakłada trzy rzeczywistości: miłującego („amans”) obiekt, który jest umiłowany („quod amator”), i samą miłość („amor”), wiążącą miłującego i umiłowanego. Gdy przy chrzcie objawia się głos Boga Ojca, z nieba dochodzi objawienie: „To jest mój Syn umiłowany” (Mt 3,17), jednocześnie ukazuje się Duch rozprzestrzeniający się nad wodami Jordanu niczym ptak, jakby w przedstworczym obrazie nad

Ciąg dalszy na stronie 2

Ciąg dalszy ze strony 1

wodami chaosu. Ojciec jest postrzegany jako miłujący, Syn jest tym umiłowany, a Duch jako wspólnota pomiędzy nimi jest węzłem miłości.

Jeśli Bóg jest miłością, musi być wspólnotą taką, jaką się On nam objawia, a objawia się w Pismach jako Trójca: Ojciec, Syn, Duch. Ci Trzej są wzajemnie na siebie otwarci, przenikający się, ale niez mieszan. Grecki język nazywa taką relacyjność PERICHORESIS, czyli wzajemna wymiana, współprzenikanie. Św. Grzegorz z Nyssy napisze o tym w ten sposób: „Wszystko, co należy do Ojca, jest widziane w Synu, i wszystko, co należy do Syna, należy też do Ojca”. Wreszcie sama Biblia dopowie: „Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego” (1 Kor 2, 10). ■

ŚWIADECTWO

Wszystko zaczęło się w 2011 roku. Pod koniec kwietnia dowiedziałam się, że jestem w ciąży z moim chłopakiem. Szybko zorganizowaliśmy ślub. Zaręczyliśmy się 18 maja, w dzień urodzin naszego Papieża. Pęd, sesja, choroba wpłynęły na to, że 1 czerwca poroniłam.

Choć na początku nie byłam zachwycona ciążą, to gdy straciłam dziecko, nie potrafiłam się otrząsnąć. Po dwóch tygodniach wróciłam do pracy i biegu, by najważniejszy dzień mojego życia był perfekcyjny. Nie martwiłam się już tym, jak będzie wyglądał ten dzień, tylko tym czy w ogóle mój ślub się odbędzie. Czułam się winna, choć tak naprawdę nic nie zrobiłam. Dzień po ślubie zamieszkaliśmy razem. Wtedy się zaczęło...

Przez kilka pierwszych miesięcy było dobrze. Niestety problemy narastały z dnia na dzień, on wychodził często na picie, a ja zostawałam po godzinach w pracy. W końcu przestaliśmy się do siebie odzywać. Takie ciche dni były standardem.

Mijaliśmy się, a o współżyciu i temacie dziecko w ogóle nie było mowy. Niestety przeze mnie, bo nie potrafiłam się uwolnić od ciągłych myśli o poronieniu. W 2012 roku pojechałam na rekolekcje. Tam usłyszałam o tym, jaki wpływ na dziecko ma chwila poczęcia. Powiedziałam sobie wtedy, że będę walczyć, by moje dziecko nie było tak strasznie poronione jak ja.

W 2013 roku odbyłam kilka modlitw o uzdrowienie. Moje życie było w totalnej ciemności. Choć modliłam się, to nic nie czułam. Po prostu było to klepanie. Moja pierwsza modlitwa o uzdrowienie dotyczyła moich lęków. To był czas, gdy budziłam się z krzykiem w nocy, bo śniło mi się, że ktoś chce mnie zabić, widziałam czarną postać, która chodzi po przedpokoju albo stoi nade mną. Moje lęki były związane z alkoholizmem mojego ojca. Bałam się ciemności.

Miałam destrukcyjne myśli. Wszystko wyplakałam i oddałam Jezusowi, który mnie mocno przytulił i okazał

miłość ojcowską, której nigdy nie doświadczyłam od mojego taty. Nie wtajemniczałam męża w to, co się ze mną dzieje i w to co przeżywałam. Ogarnął mnie spokój, a on po moich modlitwach nocą przewracał się z boku na bok. Do św. Rity dotarłam dzięki mojej mamie.

Modliłam się za jej wstawiennictwem o uratowanie mojego małżeństwa. Nie chciałam rozwodu, ale wiedziałam że jest bardzo realny. Modliłam się z całą swoją wiarą, jaką miałam. Przeanalizowałam swoje zachowanie i męża. Przyszła w końcu noc wyjaśnień. Powoli zaczynało się wszystko układać. W tym samym roku kupiliśmy mieszkanie. Latem pojechałam do swojej pani ginekolog, która prowadziła pierwszą ciążę i oznajmiłam jej, że jesienią przyjdę do niej na potwierdzenie ciąży.

Popukała się w głowę i powiedziała "Tobie będzie bardzo ciężko zająć w ciążę". Powiedziałam "zobaczmy". Moja mama mnie i męża zapisała na jednodniowe rekolekcje. To był przełom! Jechaliśmy sami samochodem i nagle zaczęliśmy się modlić. Łzy stanęły mi w gardle. Tak długo na to czekałam.

Jesienią odbyła się w mojej parafii pierwsza msza o uzdrowienie. Poszliśmy do modlitwy wstawienniczej. Dwóch znajomych księży modliło się nad nami o poczęcie dziecka i pogłębienie relacji małżeńskich. Po chwili mieliśmy oboje spoczynek, po czym wstaliśmy. Trzęsłam się i płakałam.

Prosiłam, by więcej nie było takiego strasznego kryzysu w naszym małżeństwie. Trzy tygodnie później dowiedziałam się, że jestem w ciąży. Przez cały czas oczekiwania córki przystępowaliśmy do komunii i uczestniczyliśmy w modlitwach cotygodniowych o uzdrowienie. Przez całą ciążę szukaliśmy imienia dla córki. Modliłam się o to, by Pan Bóg powiedział mi, jakie ma mieć imię.

Przed cięciem cesarskim anestezjolog nie mógł wbić się do kręgosłupa. Położna mnie zapytała jakie imię wybrałam, odpowiedziałam że jeszcze nie mam. Spytała "a jakie ma pani wybrane?". Wymieniłam wszystkie. Po czym położna powiedziała "na tej sali są dwie Anny". Odpowiedziałam: "aha, to będzie trzecia". Po zakończonej cesarce, gdy wyjeżdżałam z windy, krzyczałam do męża "Anna Maria". Takie wybrał imię nasz dobry Ojciec.

Gdy córka się urodziła, również razem modliliśmy się. To że wyszliśmy obronną ręką z kryzysu, zawdzięczałam św. Ricie - opiekunce mojego małżeństwa. ■

Biblijna szkoła świętowania

wykład dr Marii Miduch, wykładowcy Starego Testamentu i języka hebrajskiego. Po wykładzie planowana jest rozmowa z p. Marią o jej najnowszej książce „*Biografia Boga Ojca*”. Będzie również możliwość zakupienia książek. Spotkanie odbędzie się w piątek 27.05.2016, o godz. 19.00, w budynku parafialnym przy ul. Mickiewicza 7, II p. **Zapraszamy.**

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Obchodzimy Uroczystość Najświętszej Trójcy. Nabożeństwo majowe dziś jak zwykle o godz. 17.45. W ciągu tygodnia nabożeństwo do Matki Bożej codziennie o godz. 17.30.

W Czwartek Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. W uroczystej procesji z Najświętszym Sakramentem udamy się z kościoła Matki Bożej Różańcowej do naszego. W Boże Ciało w naszym kościele nie będzie Mszy św. o godz. 10.15 ani 11.30. Natomiast w kościele Matki Bożej Różańcowej odprawimy Mszę św. o godz. 10.00 i po niej wyruszymy z procesją. Dopiero po procesji Msza św. w naszym kościele. Wieczorem w Boże Ciało procesja z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła o godz. 17.45 połączona z nabożeństwem majowym. Przez całą oktawę Bożego Ciała będzie jedna Msza św. wieczorem o godz. 18.00, a po niej procesja eucharystyczna z litanią. Prosimy o przygotowanie ołtarzy na procesję jak w minionych latach. Prosimy poszczególne wspólnoty o podjęcie tradycyjnych posług. Zapraszamy dzieci klas trzecich, w strojach komunijnych. Zapraszamy także dzieci do sypania kwiatów – dla tychże dzieci próba sypania kwiatów we wtorek o godz. 17.00 przy naszym kościele. Dołóżmy starań, by nasza procesja była wielkim wspólnym świętem i publiczną modlitwą dla uczczenia Najświętszego Sakramentu. Bardzo prosimy o udekorowanie naszych domów religijnymi obrazami na trasie procesji. Aby dobrze przeżyć to wielkie święto Eucharystii, postarajmy się również o skorzystanie z sakramentu pokuty.

Biblijna szkoła świętowania – to wykład dr Marii Miduch, wykładowcy Starego Testamentu i języka hebrajskiego. Po wykładzie planowana jest rozmowa z p. Marią o najnowszej jej książce *Biografia Boga Ojca*. Będzie również możliwość zakupienia książek. Spotkanie odbędzie się w piątek, 27 maja o godz. 19.00 w budynku parafialnym przy ul. Mickiewicza 7, II p. Zapraszamy.

Dziś po Mszy św. odbywa się zbiórka ofiar na organizację Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie. Kwestuje młodzież. Bóg zapłać za każdy dar. Nadal zachęcamy, by – jeśli jest taka możliwość w naszych domach i mieszkaniach – przyjąć młodych pielgrzymów. W naszej parafii gościć będziemy przede wszystkim pielgrzymów z Hiszpanii.

Do wieczności w minionym tygodniu odeszli: śp. Paweł Szaraniec, Józef Buczek, Jan Jamrozik, Halina Bigaj i Grażyna Osińska. *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.* ■

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

W uroczystość Trójcy Świętej o święceniu imienia Bożego.

► KKK 2807: Pojęcie "święcić się" należy tutaj rozumieć nie tyle w sensie przyczynowym (Bóg sam uświęca, czyni świętym), ale przede wszystkim w znaczeniu wartościującym: uznać za świętego, traktować w sposób święty. Dlatego więc w adoracji wezwanie to często jest rozumiane jako uwielbienie i dziękczynienie. Jezus jednak nauczył nas tej prośby w formie wyrażającej życzenie; jest to prośba, pragnienie i oczekiwanie, w które zaangażowani są Bóg i człowiek. Od pierwszej prośby skierowanej do naszego Ojca jesteśmy zanurzeni w wewnętrzne misterium Jego Boskości i w wydarzenie zbawienia naszego człowieczeństwa. Prośba o to, by święciło się Jego imię, włącza nas w urzeczywistnienie podjętego przez Boga "zamyśłu życzliwości", abyśmy "byli święci i nieskalani przed Jego obliczem".

► KKK 2813: W wodzie chrztu zostaliśmy "obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i przez Ducha naszego Boga" (1 Kor 6, 11). W całym naszym życiu Ojciec "powołuje nas do świętości" (1 Tes 4, 7), a ponieważ "przez Niego jesteśmy w Chrystusie Jezusie... który stał się dla nas uświęceniem" (1 Kor 1, 30), chodzi więc o Jego chwałę i o nasze życie, by Jego imię święciło się w nas i przez nas. Na tym więc polega przynaglający charakter naszej pierwszej prośby. Kto mógłby uświęcić Boga, skoro to On sam uświęca? Natchnieni słowami: "Bądźcie święci, bo Ja Święty jestem" (Kpł 20, 26), prosimy, abyśmy - uświęceni przez chrzest - wytrwali w tym, czym zaczęliśmy być. Prosimy o to codziennie, bo codziennie popełniamy grzechy i powinniśmy zmywać nasze przewinienia przez nieustannie podejmowane uświęcanie... Uciekamy się więc do modlitwy, by ta świętość w nas trwała.

► KKK 2814: Od naszego życia i od naszej modlitwy zależy nierozłącznie to, czy imię Boże będzie święcone wśród narodów: Prosimy Boga, by święcił swoje imię, gdyż przez świętość zbawia On i uświęca wszelkie stworzenie. Chodzi o imię, które daje zbawienie upadłemu światu, ale prosimy, by to imię Boże było uświęcone w nas przez nasze życie. Bo jeśli dobrze żyjemy, imię Boże jest błogosławione; ale jeśli źle żyjemy, jest ono znieważane, jak mówi Apostoł: "Z waszej przyczyny poganie bluźnią imieniu Boga" (Rz 2 24; Ez 36, 20-22). Modlimy się więc, abyśmy byli godni stać się świętymi, jak święte jest imię naszego Boga. Gdy mówimy: "Święć się imię Twoje", prosimy, aby było ono uświęcone w nas, którzy jesteśmy w Nim, ale także w innych, na których łaska Boża jeszcze oczekuje, by wypełniać przykazanie, które zobowiązuje nas do modlitwy za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół. Oto dlaczego nie mówimy dokładnie: Święć się imię Twoje "w nas", ponieważ prosimy, by święciło się ono we wszystkich ludziach. ■

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK (23 V)

- 6.30 **+ W intencji zmarłych, których polecamy Bogu w wypominkach w ciągu roku** oraz: Maria i Walenty Mędrygał; + Helena i Karol Pytraczyk
7.00 + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (23)
8.00 + Jan, Czesław, Eleonora Bernaś
17.30 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE**
18.00 **+ Władysława Katarzyńska (w 8. rocznicę śmierci, od Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ)**
18.30 + Kazimiera Popiołek (od koleżanek z Zatora: Stanisławy i Agaty)

WTOREK (24 V)

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych

- 6.30 + Dariusz Bulando (w 10. rocznicę śmierci, od żony Elżbiety z rodziną)
7.00 + Krystyna Wielgus (od koleżanek i kolegów z Urzędu Poczтового Chrzanów)
8.00 **O beatyfikację służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej**
17.30 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE**
18.00 + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (24)
18.30 + Roman Dzedzyk (w 4. rocznicę śmierci)

ŚRODA (25 V)

Wspomnienie św. Bedy Czcigodnego, prezbitera i doktora Kościoła

Wspomnienie św. Grzegorza VII, papieża

Wspomnienie św. Marii Magdaleny de Pazzi, dziewicy

- 6.30 + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (25)
7.00 Dziękczynna w intencji Emila i córki Anny z rodzinami
8.00 **++ Siostry z Róży św. Anny i zmarli z ich rodzin**
17.30 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE I NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY**
18.00 **W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
• W intencji ofiarodawców wspierających dzieła naszej parafii
• O łaskę żywej wiary
• O potrzebne łaski dla organizatorów, prowadzących i uczestników kursu ALFA w więzieniu w Trzebini
• O Boże błogosławieństwo dla Andrzeja w pracy
• O zdrowie dla Wacława
• + ks. Józef
• + Ryszard Góralczyk (w 2. rocznicę śmierci)
• + Kazimierz Byrczek (w 2. rocznicę śmierci)
18.30 Kazimiera Popiołek (od sąsiadów z ul. Jordana 6, I klatka)

CZWARTEK (26 V)

UROCZYŚCIE NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSYTA

- 7.00 + Krystyna Wielgus (od koleżanek i kolegów z Urzędu Poczтового Chrzanów)
8.30 Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo Boże dla Mamusi

W kościele Matki Bożej Różańcowej (godz. 10.00):

- 10.00 1) + Jan i Filemona Szpilka i zmarli z rodziny; + Jan Ząbkowski (w 12. rocznicę śmierci) i zmarli z rodziny
2) + Marian Wójcik (od syna Wojciecha z rodziną)
3) + Kpt. pilot Przemysław Dudzik
4) + Zbigniew Przysłolik (od córki z mężem)
13.00 + Sabina, Władysław Majcherczyk; + Józefa i Karol Kosowscy (od rodziny Kosowskich)
16.00 + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (26)
17.45 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE Z PROCESJĄ EUCHARYSTYCZNĄ**
18.15 + Jan Kwaśniewski, Sławomira Kwaśniewska, Jan Cettler
20.00 + Elżbieta Sztotinger, Maria, Iwona, Alojzy Wolęga

PIĄTEK (27 V)

Wspomnienie św. Augustyna z Canterbury, biskupa

- 6.30 + Tadeusz Mleczo (od chrześnicy Małgorzaty Michalaszek z rodziną)
7.00 + Helena Komendolowicz (od Jakuba Lelito z rodziną)
8.00 + Jan Krzeczowski (w 7. rocznicę śmierci, od żony i syna z rodziną)
18.00 1) + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (27)
2) + Kazimiera Popiołek (od sąsiadów z ul. Jordana 6., I klatka)
18.30 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE Z PROCESJĄ EUCHARYSTYCZNĄ**

SOBOTA (28 V)

- 6.30 + Bartosz Bednarczyk (od przyjaciół z Łodzi)
7.00 + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (28)
8.00 + Barbara Derebos (od brata z żoną i rodziną)
18.00 1) + Anna Grzesiok mąż Franciszek
2) + Czesława Pogoda (od męża, w 1. rocznicę śmierci)
18.30 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE Z PROCESJĄ EUCHARYSTYCZNĄ**

IX NIEDZIELA ZWYKŁA (29 V)

- 6.40 **GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**
7.00 Wstawiennicza za ks. Sławomira
8.30 + Adam, Michalina, Anna, Maria, Helena (29)
9.30 **WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH**
10.15 1) + Krystyna Dudek (w 2. rocznicę śmierci, od męża i syna z rodziną)
2) + Zmarli rodzice: Helena i Stefan Ciaputa (w kolejną rocznicę śmierci, od rodziny)
11.30 1) + Zofia i Kazimierz
2) Z okazji imienin o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Joanny Tempieńskiej i Rodziny
13.00 + Paulina Kamieniarz
15.45 **WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH**
16.00 + Konrad Bigaj (od Agnieszki i Kasi z rodzinami)
17.30 **NABOŻEŃSTWO MAJOWE Z PROCESJĄ EUCHARYSTYCZNĄ**
18.15 Kazimiera Popiołek (od rodziny Żaków z ul. Jordana 8, III klatka)
20.00 **W intencji wszystkich Parafian o Boże błogosławieństwo**

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: mikolajchrzanow@diecezja.pl, www: mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001